

Sygn. akt VIII *Pa 220/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Mariola Szmajduch SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016r. w G.

sprawy z powództwa A. B. (1) (B.)

przeciwko N. P.

o diety i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 lipca 2015 r. **sygn. akt** VI P 534/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanej N. P. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 26.050,50zł (dwadzieścia sześć tysięcy pięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012r. do dnia zapłaty tytułem diet;
- zasądza od pozwanej N. P. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 7.500zł (siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych;

II. zasądza od pozwanej N. P. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 930zł (dziewięćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-)SSR del. Magdalena Kimel

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 220/15

UZASADNIENIE

Powód A. B. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej N. P. (poprzednio nazwisko S.) zapłaty następujących kwot 26.050,50 złotych tytułem diet w związku z podróżą służbową poza granicami kraju, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, 15.971,43 złotych tytułem ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, 7.500 złotych tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty.

Twierdził w uzasadnieniu żądania, że był pracownikiem pozwanej, od dnia 2 stycznia 2012 roku do dnia 31 października 2012 roku wykonywał na polecenie pracodawcy podróże służbowe poza granicami kraju w łącznej liczbie 150 dni i nie otrzymał z tytułu podróży służbowych od pozwanej żadnych należności. Nadto podał, że na skutek przeprowadzonej w listopadzie 2012 roku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy stwierdzono u pozwanej naruszenie przepisów o czasie pracy, wypłacie wynagrodzenia oraz należności z tytułu podróży służbowej.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w G. uwzględnił w całości żądanie pozwu w zakresie należności głównych, oddalił częściowo roszczenie o odsetki oraz orzekł o kosztach postępowania. W złożonym sprzeciwie z dnia 28 maja 2014 roku pozwana domagała się uchylenia wyroku zaocznego, oddalenia powództwa w całości oraz zwrotu kosztów postępowania podnosząc, że na bieżąco regulowała z powodem należności wynikające z podróży służbowych. Pozwana argumentowała, że powód w żaden sposób nie udokumentował swoich roszczeń.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.670,67 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku tytułem ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych za okres od dnia 2 stycznia 2012 roku do dnia 30 września 2012 roku. Ponadto Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.490,67 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2012 roku tytułem ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych za okres od dnia 1 października 2012 roku do dnia 31 października 2012 roku. W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Następnie w punkcie 4 wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1044,16 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 708 złotych tytułem kosztów opłaty od pozwu od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy. Sąd Rejonowy nadał wyrokowi w punkcie drugim litera a rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł.

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji dnia 2 stycznia 2012 roku strony zawarły pisemną umowę o pracę na czas nieokreślony, na mocy której miał pracować jako kierowca pojazdu dostawczego o masie do 3,5 tony na terytorium Unii Europejskiej w pełnym wymiarze czasu pracy, za miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 1.500 złotych brutto. Dnia 1 marca 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony, zgodnie z którą wymiar czasu pracy powoda ustalono na 4/5 etatu, za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.200 złotych brutto. Sąd I instancji ustalił, że na podstawie ustnego porozumienia z P. P. miał otrzymywać miesięczne wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.200 zł netto przelewem na rachunek bankowy oraz tak zwaną „kilometrówkę” w kwocie 20 groszy za każdy przejechany kilometr trasy, którą otrzymywał od ręki. Łącznie powód otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w granicach od 2.000 złotych do 3.000 złotych netto.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był przyjacielem P. P., męża pozwanej, który faktycznie zarządzał przedsiębiorstwem pozwanej i nadzorował jego pracę.

Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji na trasach krajowych powód przewoził meble do klientów indywidualnych, natomiast za granicą, głównie w Niemczech woził towary do określonych punktów spedycyjnych. Ustalono, że powód miał obowiązek dochować terminu dostawy, w związku z czym za wiedzą i z polecenia P. P. przekraczał dopuszczalne normy czasu pracy kierowcy. Ponadto powód podczas podróży służbowych nie miał zapewnionego noclegu, wszystkie nocne odpoczynki spędzał w kabinie samochodu na parkingach. W trakcie podróży służbowych powód jeździł jednym z trzech samochodów dostawczych: F. (...), R. (...) (w którym to pojeździe powód był zmuszony do spania na fotelach kabiny) i V. (...).

Sąd Rejonowy w G. ustalił, że podczas pobytu w podróży służbowej powód korzystał z karty paliwowej, z której tankował paliwo i dokonywał zakupów na stacji paliw, sporadycznie kupował prowiant i napoje. Powód nie ponosił również kosztów własnych związanych z opłatami drogowymi, w tym płatnościami za przejazd przez autostradę. Sąd ustalił, że P. P. kontrolował powoda telefonicznie i wydawał mu bieżące dyspozycje, akceptując czas pracy powoda. Pozwana zatrudniła również innego kierowcę, A. J., który czasem udawał się z powodem w trasę dwoma osobnymi autami. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji podróże powoda co do zasady rozpoczynały się z początkiem każdego tygodnia i trwały po kilka dni, tak że powód wracał z podróży w czwartek lub piątek. Średnio w miesiącu powód przebywał w podróży zagranicznych przez 15 dni. Powód w okresie zatrudnienia wykorzystał dwa tygodnie urlopu bezpłatnego. Sąd I instancji ustalił, że powód w okresie zatrudnienia nie otrzymywał diet z tytułu podróży służbowych, ryczałtu za noclegi w podróży służbowych oraz dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Ponadto poczyniono ustalenia z których wynika, że pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda, samochody nie były zaopatrzone w kartę kierowcy i tarczę tachograficzną, posiadały jedynie (i to nie od początku zatrudnienia powoda) nawigację (...). Powód wypełniał jedynie dla P. P. listy przewozowe (...).

Po zakończeniu pracy u pozwanej A. B. (1) zgłosił się wraz z A. J. do Państwowej Inspekcji Pracy, która następnie przeprowadziła u pozwanej czynności kontrolne w dniach 30 października i 2 listopada 2012 roku. W trakcie tych czynności stwierdzone zostały liczne uchybienia pozwanej w zakresie obowiązku czasu pracy i wynagrodzenia powoda. Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków T. P. k. 118v-119, P. P. k. 119v-120v, A. B. (2) – k. 176v-177, A. J. – K. 194-195 oraz przesłuchania powoda – k. 195-verte, a także na podstawie dowodów z dokumentów w postaci dokumentacji Państwowej Inspekcji Pracy k. 136-162.

Zdaniem Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na częściową zasadność roszczeń powoda. Sąd I instancji podał, iż podstawą roszczeń powoda o diety w związku z podróżą służbową poza granicami kraju i ryczałtu za noclegi w podróży służbowych jest przepis art. 77⁵ § 1 k.p. Sąd podał, że w wyniku nowelizacji (dokonanej ustawą z dnia 12 lutego 2010 roku o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw Dz.U.2010.43.246) w treści ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców z dniem 3 kwietnia 2010 roku dodano art. 21a, zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Sąd I instancji wskazał, że w art. 2 pkt 7 ustawy zawarto definicję legalną podróży służbowej, rozumianą jako każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a lub; b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego. Sąd Rejonowy wskazał, że zmiany regulacji spowodowały, iż z dniem 3 kwietnia 2010 roku kierowca wykonujący na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością jest w podróży służbowej i przysługuje mu z tego tytułu dieta (ryczałt za nocleg), która zgodnie z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przybrała formę świadczeń obowiązkowego wynikającego wprost z ustawy. Sąd I instancji podał, iż wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w okresie spornym określało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 roku, Nr 236, poz. 1991 z późn.zm.). Zgodnie z powyższą regulacją z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługiwały diety przeznaczone na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki, w pełnej kwocie za każdą dobę podróży (kwota 42 Euro na obszarze Niemiec). Ponadto rozporządzenie wskazuje, że za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługiwał ryczałt w wysokości 25% limitu. Przepisów dotyczących ryczałtu nie stosowało się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniła pracownikowi bezpłatny nocleg. Kwota limitu na nocleg na obszarze Niemiec ustalona została na kwotę 103 Euro.

Sąd I instancji podniósł, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 roku, sygn. akt: II PZP 1/14, Lex nr 1469181 zapewnienie pracownikowi –

kierowcy samochodu ciężarowego – odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w rozporządzeniu albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy.

Sąd I instancji podkreślił, iż postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana nie prowadziła wobec powoda właściwie ewidencji czasu pracy. Sąd I instancji wskazał za Sądem Najwyższym, że w takiej sytuacji pracodawca musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia (zob. wyrok SN z dnia 14 maja 1999 roku, I PKN 62/99, OSNP 2000/15/579). Pozwana w toku postępowania nie przedstawiła dokumentów dotyczących rozliczenia podróży powoda, ani ewidencji czasu pracy. W ocenie Sądu I instancji powód wykazał natomiast, że spędził w podróży służbowej za granicą 150 dni. Powód udawał się w podróże zagraniczne do Niemiec i przebywał w nich średnio 15 dni w miesiącu (a zatem odbywał 14 noclegów, od poniedziałku do minimum nocy ze środy na czwartek, a czasami z czwartku na piątek lub z niedzieli na poniedziałek). Zdaniem Sądu bezspornym pozostawało, że powód nie miał innego noclegu. Sąd ustalił na podstawie zeznań P. P., że nie miał on świadomości co do obowiązku wypłaty ryczałtu, zatem niewątpliwie ryczałt za nocleg nie był wypłacany, nawet pod nazwą tzw. kilometrówki. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki z art. 322 k.p.c. w związku z czym Sąd zasądził na rzecz powoda ryczałty według oceny wynikającej z całokształtu materiału dowodowego. Sąd I instancji wyjaśnił, iż skoro powód średnio odbywał w miesiącu 14 noclegów poza granicą kraju, w okresie od stycznia do września 2012 roku odbył ich 119 (8 x 14 noclegów + 7 noclegów w miesiącu, w którym powód przebywał na urlopie wypoczynkowym, co łącznie stanowi 119 noclegów). Za powyższe noclegi powodowi należało zasądzić kwotę 12.670,67 zł wyliczoną za 119 noclegów po 25,75 Euro według kursu 4,135 zł (119 x 25,75 x 4,135). Należności te były wymagalne od 11 dnia każdego następnego miesiąca, zatem żądanie odsetek od dnia 1 listopada 2012 roku jest w tym zakresie uprawnione. Sąd podał, że kurs Euro przyjęty w pozwie (z dnia 31 października 2012 roku) wynosił 4,135 złotych i był adekwatny w sprawie, biorąc pod uwagę, że pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą należności w tej dacie.

Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda kwotę 1.490,67 za 14 dodatkowych noclegów w miesiącu października 2012 roku ($14 * 25,75 * 4,135$) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2012 roku (albowiem co do tej kwoty żądanie odsetek od dnia 1 listopada 2012 roku było niezasadne wobec terminu wymagalności w dniu 10 listopada 2012 roku). Sąd I instancji podał, że orzekł o odsetkach na podstawie art. 481 k.c. w zw. 300 k.p. Powód w ocenie Sądu nie wykazał, aby pozwana nie wypłacała mu diet z tytułu podróży służbowych, jako że podczas pobytów w podróży służbowej powód korzystał z karty paliwowej i mógł z niej korzystać przy zakupie posiłków. Sąd Rejonowy w G. wskazał na dyspozycję przepisu art. 151¹ § 1 k.p. oraz 151¹ § 3 k.p. odnoszącego się do pracy w godzinach nadliczbowych. Sąd I instancji wskazał także na przepis szczególny w stosunku do ogólnej normy art. 151 § 1 k.p. W myśl art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155 z późn.zm.) praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad dobowy przedłużony wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Na podstawie art. 20 ust. 2 praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie sytuacji i zdarzeń wymagających od kierowcy podjęcia działań dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy. Jednakże jak wskazał Sąd I instancji powyższy przepis nie zawiera regulacji określającej wysokość rekompensaty pracy w godzinach nadliczbowych, a zatem w tym zakresie do kierowców mają zastosowanie przepisy kodeksu pracy. Sąd I instancji podniósł, iż powód nie wykazał jak często pracował w wymiarze godzin nadliczbowych. W ocenie Sądu orzekającego postępowanie dowodowe nie wykazało kiedy powód pracował w wymiarze ponadnormatywnym na polecenie pracodawcy, a okoliczności tej nie można domniemywać. Wobec powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie powoda w tym zakresie podlegało oddaleniu. Sąd I instancji na podstawie art. 100 k.p.c. dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, wskazując, że strony

powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, tj. powód w 71,5 %, a pozwana w 28,5 %. O kosztach sądowych, w szczególności o opłacie od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn.zm.). Sąd I instancji nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 złotych w oparciu o przepis art. 477² § 1 k.p.c.

W apelacji od wyroku powód A. B. (1) zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając mu:

1. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nieuprawnione przyjęcie, że powód podczas pobytu w podróży służbowej miał możliwość, aby korzystać z karty paliwowej w ten sposób, by kupić sobie z niej jedzenie czy picie oraz, że sporadycznie tak robił, podczas gdy powód nigdy nie kupował jedzenia i picia na kartę paliwową i brak jest dowodu uzasadniającego odmienne stanowisko Sądu;

2. mogące mieć wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i dokumentów kontroli PIP, co skutkowało:

- błędnym uznaniem, że powód nie wykazał, aby pozwana nie wypłacała mu diet z tytułu podróży służbowej,

- błędem w ustaleniach faktycznych tj. że powód korzystał z karty paliwowej w ten sposób, że kupował sobie z niej posiłki,

- błędnym uznaniem, że powód nie wykazał zasadności roszczenia w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych,

podczas gdy z zeznań świadków i dokumentacji kontrolnej PIP wynikają okoliczności zgoła odmienne.

3. mogące mieć wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego tj. art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie jedynie w zakresie ryczałtów za noclegi, podczas gdy całokształt materiału dowodowego nakazywał konsekwentne zastosowanie tego przepisu także w przypadku niemożliwości ścisłego udowodnienia wysokości należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd bezzasadnie uchylił się zatem od zastosowania art. 322 k.p.c. w sytuacji jednoznacznego ustalenia, że powód pracował w godzinach nadliczbowych i nie miał z tego tytułu wypłaconego wynagrodzenia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 26.050.50 zł tytułem niewypłaconych diet w związku z podróżą służbową poza granicami kraju z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 7.500,00 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty.

Powód domagał się także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i obciążenie powoda kosztami postępowania w tym kosztami postępowania apelacyjnego. Pozwana argumentowała, że powód mimo wszelkich środków dowodowych nie wykazał, aby pozwana nie wypłacała mu diet z tytułu podróży służbowych, jak ustalono podczas pobytów w podróży służbowej powód korzystał z karty paliwowej i brak było okoliczności wskazujących, że nie mógł z niej korzystać przy zakupie posiłków. Podała również, że w postępowaniu przed Sądem I instancji nie doszło do naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i podlega uwzględnieniu w całości.

Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, ale przekroczył granice swobodnej oceny dowodów i naruszył przepisy prawa materialnego, a to art. 77⁵ § 1 k.p. w związku z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155 z późn.zm.) oraz art. 151¹ § 1 k.p. Sąd Rejonowy w G. na skutek niewłaściwej analizy dowodów postępowania nieprawidłowo uznał, że powód nie wykazał zasadności swoich roszczeń, a mianowicie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz należności z tytułu diet w związku z podrózami służbowymi poza granicami kraju. W rezultacie Sąd II instancji przeprowadził ponowną, własną ocenę materiału dowodowego sprawy i wyciągnął wnioski co do przedmiotu procesu.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. W myśl art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155 z późn.zm.) kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Zgodnie zaś z art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Okoliczność, iż wysokość diet za podróże służbowe nie została ustalona w umowie o pracę nie ma zasadniczego znaczenia, gdyż w tej sytuacji zgodnie z art. 77⁵ § 5 k.p. zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy prawa pracy w tym wypadku rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 roku, Nr 236, poz. 1991 z późn.zm.).

Wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w okresie spornym ustala zatem rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. 2002 roku, Nr 236, poz. 1991 z późn.zm.). Według rozporządzenia z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługiwały diety przeznaczone na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki, w pełnej kwocie za każdą dobę podróży w wysokości określonej w załączniku do rozporządzenia (np.42 Euro na terenie Niemiec, gdzie najczęściej jeździł powód). Dieta przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży - § 4 ust. 3.

Ze wskazanych przepisów wynika obowiązek wypłacania diet z tytułu podróży służbowych pracownikowi odbywającemu taką podróż w ramach zatrudnienia. Świadczenia z tytułu podróży służbowej, do uregulowania których kompetencję ustanawia art. 77⁵ k.p., nie mają charakteru wynagrodzenia za pracę wykonywaną w czasie podróży służbowej. Diety i inne świadczenia związane z podróżą służbową stanowią kompensatę dodatkowych kosztów, które ponosi pracownik w związku z tym, że nie wykonuje pracy w stałym miejscu pracy, lecz zmuszony jest odbyć podróż w celu jej wykonania (Tak: M. Skąpski – Komentarz do kodeksu pracy, Lex 2016 rok).

Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny dowodów uznając, że powód mógł korzystać z karty paliwowej w celu zakupu jedzenia i picia, a także że sporadycznie tak postępował. Sąd Okręgowy uznał to ustalenie za nieprawidłowe. Okoliczności tych nie potwierdzają bowiem przesłuchanie powoda, ani też zeznania innego zatrudnionego u pozwanej kierowcy A. J.. Ponadto z zeznań P. P., który wydawał w firmie pozwanej dyspozycje kierowcom, wynika, że nie miał on świadomości, iż kierowcom przysługuje uprawnienie do otrzymywania diet z tytułu podróży służbowych. Niewątpliwie zatem skoro osoba reprezentująca pracodawcę nie wiedziała o obowiązku wypłacania pracownikom diet z tytułu podróży służbowych to takiego obowiązku nie realizowała, co zresztą potwierdzają wyniki całokształtu postępowania dowodowego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika więc, że powód nie otrzymywał

rekompensaty za spożyte posiłki i napoje i nie przeznaczał na ten cel środków z karty paliwowej. Ponadto, w sytuacji, gdyby powód faktycznie z karty paliwowej dokonywał zakupów innych niż paliwo to strona pozwana przedłożyć powinna potwierdzenie takich transakcji.

Pismem procesowym z dnia 12 maja 2016 roku A. B. (1) przedstawił szczegółowe wyliczenie należności z tytułu diet za podróże służbowe w spornym okresie ze wskazaniem ilości dni spędzonych w podróży służbowej w poszczególnych miesiącach. Powód przyjął, podobnie jak Sąd I instancji, kurs wymiany waluty Euro z dnia rozwiązania umowy o pracę. Przedstawione szczegółowe wyliczenie powoda nie było kwestionowane przez stronę pozwaną, zarówno pod względem rachunkowym jak i nie zgłaszała ona zastrzeżeń do określonych krajów docelowych odbytych podróży. Z wyliczenia wynika obowiązek zapłaty na rzecz powoda kwoty 26.373,03 zł z tytułu diet za podróże służbowe, przy czym w pozwie powód domagał się sumy 26.050,50 zł i do tej kwoty Sąd II instancji uznał jego roszczenie za uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione było także roszczenie A. B. (1) o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Zasady wynagradzania za pracę w godzinach nadliczbowych reguluje przepis art. 151¹ § 1 k.p., zgodnie z którym oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości: 100 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy oraz 50 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. W myśl art. 151¹ § 3 k.p. wynagrodzenie stanowiące podstawę obliczania dodatku, o którym mowa w § 1, obejmuje wynagrodzenie pracownika wynikające z jego osobistego zaszerogowania określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania – 60 % wynagrodzenia. Regulacją szczególną względem uregulowań dotyczących wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych Kodeksu pracy w stosunku do kierowców są przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155 z późn.zm.). Po myśli art. 20 ust. 1 wskazanej ustawy praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad dobowy przedłużony wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Na podstawie art. 20 ust. 2 praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie sytuacji i zdarzeń wymagających od kierowcy podjęcia działań dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy.

W świetle wyników postępowania dowodowego nie ulega wątpliwości, iż powód pracował w godzinach nadliczbowych ze względu na szczególne potrzeby pracodawcy. Polecenia co do wyjazdu i terminu dostarczenia towaru wydawał powodowi P. P., zaś konieczność częstej pracy ponad obowiązujące go dobowe i tygodniowe normy czasu pracy wynikała z konieczności dowiezienia towaru na czas. W przeciwnym razie pozwanej groziły kary finansowe, jak wskazał świadek P. P. (k.120). Z uwagi na fakt, iż Sąd I instancji uznał roszczenie powoda za niezasadne Sąd II instancji przeprowadził ponowną analizę dowodów powołanych w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powód pracował w godzinach nadliczbowych w wymiarze co najmniej 60 godzin miesięcznie. Potwierdzają to zeznania świadków, w szczególności A. B. (2), która wskazała, że powód często pracował ponad 12 godzin na dobę (k. 177). Z zeznań T. P. inspektora pracy, która analizowała zapisy położenia samochodu (...) wynika, że nie były zachowane wymagane prawem pracy dobowe odpoczynki dla A. B. (1). Nadto zdarzało się, że czas wolny powód przeznaczał na rozładunek mebli świadcząc nadal pracę dla pozwanej. Prace w godzinach nadliczbowych powoda potwierdziły także jego przesłuchanie i zeznania świadka A. J.. Natomiast żaden dowód postępowania nie wskazywał na to, że powód wykonywał pracę zgodnie z obowiązującym go czasem pracy, nie przekraczając norm czasu pracy. Ponadto wyniki przeprowadzonej w dniach 30 października i 2 listopada 2012 roku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy wykazały liczne uchybienia pozwanej w zakresie obowiązku czasu pracy i wynagrodzenia powoda (k. 136-162). Sąd II instancji po przeanalizowaniu materiału dowodowego uznał zeznania świadków za wiarygodne, a to z uwagi na ich logiczny i szczery charakter, a przede wszystkim zeznania te były zgodne ze sobą, zeznaniami powoda oraz wynikami kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Zdaniem Sądu II instancji pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że wypłaciła powodowi dochodzone należności za sporny okres. Co prawda P. P. wskazywał w swoich zeznaniach, że

wypłacał powodowi obok wynagrodzenia za pracę tzw. „kilometrówki” w wysokości 20 groszy za przejechany kilometr na podstawie ustnej umowy. Jednakże wypłat tych nie sposób traktować jako diet z tytułu podróży służbowych, a tym bardziej jako wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, których wysokość jest ustalona przepisami prawa. W istocie był to zatem umówiony przez strony dodatkowy składnik wynagrodzenia powoda.

Podkreślenia wymaga, że pozwana nie przedstawiła jakiejkolwiek dokumentacji dotyczącej czasu pracy powoda, pomimo, iż z uwagi na termin zakończenia stosunku pracy – 31 października 2012 roku i wezwania do zapłaty – 9 sierpnia 2012 roku oraz datę doręczenia odpisu pozwu – 8 kwietnia 2014 roku powinna taką dokumentację posiadać.

Zgodnie z treścią art. 149 § 1 k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy każdego pracownika.

W orzecznictwie przyjęte zostało, że w sprawie z powództwa pracownika o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obowiązuje ogólna reguła, że powód powinien udowodnić swoje twierdzenia uzasadniające żądanie (art. 3 i 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c.), z tą jedynie modyfikacją, że niewywiązanie się przez pracodawcę z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy, powoduje dla niego niekorzystne skutki, gdy pracownik udowodni swe twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy (osobowe środki dowodowe, domniemania faktyczne) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 roku, I PK 213/08, OSNP 2010/23-24/289. Skoro pracodawca (pozwany) nie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy (art. 94 pkt 9a k.p., art. 149 § 1 k.p.), to pracownik (powód) może powoływać wszelkie dowody na wykazanie pracy w godzinach nadliczbowych, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy – wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 14 sierpnia 2013 roku, III APa 26/13, LEX nr 1366059, teza 1.

Powód przedstawił w toku postępowania apelacyjnego pismem z dnia 12 maja 2016 roku szczegółowe wyliczenie wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od stycznia 2012 roku do września 2012 roku ze wskazaniem ilości godzin pracy w godzinach nadliczbowych w poszczególnych miesiącach. Wyliczenie powoda nie było kwestionowane przez stronę pozwaną pod względem rachunkowym. Wynika z niego obowiązek zapłaty na rzecz powoda kwoty 8848,40 zł za pracę w godzinach nadliczbowych, tym niemniej w pozwie powód domagał się sumy 7500 zł i do tej kwoty Sąd II instancji uznał jego roszczenie za uzasadnione.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda w oparciu o przepis art. 77⁵ § 5 k.p. w zw. z § 2 pkt 1 i § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. 2002 roku, Nr 236, poz. 1991 z późn.zm.) kwotę 26.050,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem diet oraz na mocy art. 151¹ § 1 k.p. kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

O ustawowych odsetkach orzekł Sąd II instancji, na podstawie art. 481 k.c. w zw. 300 k.p., od dnia następnego po dniu rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, gdyż w tej dacie zarówno należności z tytułu diet jak i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na pewno były już wymagalne.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w punkcie II wyroku w oparciu o zawartą w przepisie art. 98 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na względzie, że pozwana przegrała niniejszy proces, a także przepisy § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013 roku, poz. 461 z późn.zm.). Sąd zasądził zatem od pozwanej na rzecz A. B. (1) kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 30zł tytułem opłaty od apelacji.

Sąd drugiej instancji, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.t.j. z 2014 roku, poz. 1025 z późn.zm.) nie obciążył pozwanej opłatą od zasądzonego roszczenia albowiem N. P. postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 14 lipca 2014 roku została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

Sąd drugiej instancji na zakończenie zwraca uwagę, iż strona powodowa zaskarżyła wyrok jedynie w części oddalającej powództwo o zasądzenie należności z tytułu niewypłaconych diet za podróże służbowe oraz z tytułu wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Nie zaskarżono orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego. We wnioskach apelacji strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie niewypłaconych diet i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz zasądzenia jedynie kosztów postępowania odwoławczego. W związku z powyższym Sąd Okręgowy, związany zakresem zaskarżenia i wnioskami apelacji, nie był uprawniony do zmiany orzeczenia o kosztach zawartego w punkcie 4 wyroku Sądu Rejonowego z dnia 27 lipca 2015 roku.

(-)SSR del. Magdalena Kimel (-)SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Mariola Szmajduch Sędzia Przewodniczący (spr.) Sędzia